

# KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 17 Listopada v. s. 1830 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

*Sankt-Petersburg dnia 8 listopada.*

*Opinia Rady Państwa.*

Rada Państwa, na Departamencie Praw i na Powszechném Zebraniu, rozpatrzywszy przedstawienie Sprawującego obowiązki Główno-Zarządzającego sprawami duchownemi obcych wyznań, o zaślubieniu małżeńskiem osób różnych religii, znajdujących się w Guberniach, od Polski powróconych, zamierzyła: na rozwiązanie tego pytania postanowić, co następuje:

1) W przyłączonych po 1768 roku od Polski Guberniach i Obwodzie Białostockim, małżeństwa między osobami Greko-Rossyjskiego i innych Chrześcijańskich wyznań i wychowanie dzieci w wierze, zostawić zupełnie na podstawie postanowionego o tém w § 10 traktatu 1768 roku, z tém tylko, ażeby osoby Greko-Rossyjskiego wyznania nie zawierały umów ślubnych, podług których wszystkieby dzieci mogły bydź wychowywane w innej Chrześcijańskiej wierze, prócz Greko-Rossyjskiej.

2) Ponowić ukryz 4 marca 1798 roku, o znoszeniu się Duchowienstwa innych wyznań z Greko-Rossyjskiem, względem stopnia pokrewieństwa zabierających się do stanu małżeńskiego osób tej i drugiej wiary, a również i czasu, kiedy podług prawideł panującej Greko-Rossyjskiej Cerkwi ślubow dawanie jest zaprzeczone.

Na tej Opinii napisano: JEHO CESARSKA MOŚĆ nastąpiła Opinią na Powszechném Zebraniu Rady Państwa, na zapytanie o ślubach małżeńskich osób różnych wiar w powróconych od Polski Guberniach, Na y w y ż e y utwierdzić raczył i rozkazał wypełnić.

Podpisał: *Prezydent Rady Państwa Hrabia W. Koczubey.*

30 września 1830.

CESARZ JEGOMOŚĆ rozkazać raczył: Twerskiemu Gubernatorowi Cywilnemu, Rzeczywistemu Racy Staniu, *Obrezkoiwemu*, za jego czynność i skuteczne środki, około zachowania gubernii twerskiej od wniesienia do niej choroby cholery, oświadczyć zupełne J. C. M. zadowolenie. (G. S.)

Ukazy Rządzącego Senatu.

O niezyskiwaniu wieczystych poszlin od aktów tradycyynnych, i o cenie papieru herbowego tak na te akta, iako i na inwentarze czyli opisanie majątków.

Rządzący Senat na Powszechném Zebraniu pierwszych trzech Departamentów słuchali przełożoney przez P. Radcę Taynego, Sekretarza Stanu JEHO CESARSKIEY MOŚCI, Zarządzającego Ministerium Sprawiedliwości i Kawalera Dymitra Nikołajewicza Błudowa, Opinii Rady Państwa, w brzmieniu następującem: Rada Państwa na Departamentach połączonych: Praw i Ekonomii i na Powszechném Zebraniu, rozpatrzywszy przełożenie Rządzącego Senatu na zapytanie: czy należy pisać akta tradycyynne na papierze herbowym wieczystym, stosownie do zawierającej się w nich summy, i czy uzyskiwać za temi aktami poszliny wieczyste? znalazła, że zasady, przyjęte przez Rządzący Senat do rozwiązania tego zapytania, są sprawiedliwe; a zatem stosownie do jego Opinii postanowiła: poszlin wieczystych od aktów tradycyynnych nie uzyskiwać, ale akta te pisać na pa-

pierze herbowym wieczystym, stosownie do zawierającej się w nich summy; inwentarze zaś czyli opisanie majątków, które weszły we władanie tradycyynne, pisać na papierze herbowym 50 kopieykowej wartości. Na tej Opinii napisano: JEHO CESARSKA MOŚĆ nastąpiła Opinią na Powszechném Zebraniu Rady Państwa, o niezyskiwaniu poszlin wieczystych od aktów tradycyynnych, i o cenie papieru herbowego tak na te akta, iako i na inwentarze czyli opisanie majątków, Na y w y ż e y potwierdzić raczył i rozkazał wypełnić. Podpisał: *za Prezydenta Rady Państwa Xięzę Alexander Golicyn*, dnia 29 septembra 1830 roku. Rozkazał: podług tej Na y w y ż e y potwierdzoney Opinii Rady Państwa, posłać do wszystkich miejsc urzędowych i osób, dla powinney, do kogo co z nich ściągac się będzie, wiadomości i wypełnienia, ukazy; a do Najswiętszego Rządzącego Synodu, do Departamentów Sankt - Petersburgskich i Moskiewskich Rządzącego Senatu i do Powszechnego Departamentów Moskiewskich Zebrania, przesłać uwiadomienia. Dnia 28 oktobra 1830 roku. (Z Powszechnego Zebrania pierwszych trzech Departamentów.)

*Względem oznaczenia stopnia pokrewieństwa, w którym obywatele nie mogą być wybieranymi do obowiązków iednego urzędowego miejsca, dla służenia w iednym i tymże czasie.*

Rządzący Senat na Powszechném pierwszych trzech Departamentów Zebraniu słuchali przełożoney przez Pana Radcę Taynego, Sekretarza Stanu JEHO CESARSKIEY MOŚCI, Zarządzającego Ministerium Sprawiedliwości i Kawalera Dymitra Nikołajewicza Błudowa, dla należytego wypełnienia, Na y w y ż e y potwierdzoney Opinii Rady Państwa, w brzmieniu następującem: „Rada Państwa na Departamentach połączonych: Praw i Ekonomii i na Powszechném Zebraniu, rozpatrzywszy przełożenie Rządzącego Senatu na zapytanie: względem oznaczenia stopnia, w którym zostając, nie mogą służyć obywatele w jednym miejscu urzędowem i znalazłszy wniosek Rządzącego Senatu gruntownym, stosownie do niego postanowiła: moc prawa, zabraniającego naznaczać do iednego miejsca urzędowego osób, będących między sobą w pokrewieństwie, co do wyborów szlacheckich, wypełniać z zachowaniem prawideł, iżhy oyciec z synem, teść z zięciem, bracia rodzeni i stry z rodzonymi synowcami z pokolenia męzkiego, nie byli wyznaczani do obowiązków iednego miejsca urzędowego, dla służenia w iednym i tymże czasie.” Na tej Opinii napisano: „JEHO CESARSKA MOŚĆ, nastąpiła Opinią na Powszechném Zebraniu Rady Państwa na zapytanie, względem oznaczenia stopnia pokrewieństwa, w którym obywatele nie mogą być wybieranemi do obowiązków iednego miejsca dla służenia w iednym i tymże czasie, Na y w y ż e y potwierdzić raczył i rozkazał wypełnić. Podpisał: *za Prezydenta Rady Państwa Xięzę Alexander Golicyn*. Dnia 29 septembra 1830 roku. Rozkazał: podług tej Na y w y ż e y potwierdzoney Opinii Rady Państwa, posłać do wszystkich miejsc urzędowych i osób, dla powinney, do kogo co z nich ściągac się będzie, wiadomości i wypełnienia, ukazy; a do Najswiętszego Rządzącego Synodu, do Departamentów Sankt-petersburskich i Moskiewskich Rządzącego Senatu i do Powszechnego Departamentów Moskiewskich Zebrania, przesłać uwiadomienia. Dnia 28

oktobra 1830 roku. (Z Powszechnego Zebrania pierwszych trzech Departamentów.) (G.S.)

Dzięki Bogu! Choroba w przeciągu ostatnich dwóch tygodni widocznie osłabiała: liczba nowych chorych i umierających zaczęła być mniejszą prawie wtroje; liczba przychodzących do zdrowia powiększyła się bez wszelkiego porównania. — Bóg wielkiego miłosierdzia, nie jest zagniewanym bez końca. (P. P.)

— *Wiadomość, ile zachorowało, wyzdrowiało i umarło w Moskwie z oznakami Cholery.*

(Rano d. 31 października.)

Od dnia okazania się choroby zachorowało . . . . .	4748 osób.
Umarło . . . . .	2478 —
Wyzdrowiało . . . . .	1024 —
D. 29go było chorych. . . . .	1255 —

*W ciągu doby dnia 30go października.*

Zachorowało . . . . .	76 —
Wyzdrowiało . . . . .	49 —
Umarło . . . . .	36 —
A zatem pozostało do dnia 31 psdzienika (po domach 403, a po łazaretach 843 osób) w ogóle . . . . .	1248 —
W tej liczbie z nadzieją wyzdrowienia . . . . .	397 —

(Zrana dnia 1 listopada.)

Od dnia okazania się choroby zachorowało . . . . .	4819 osób
Umarło . . . . .	2522 —
Wyzdrowiało . . . . .	1101 —
Dnia 30go było chorych . . . . .	1246 —

*W ciągu doby dnia 31go paździer.*

Zachorowało . . . . .	71 —
Wyzdrowiało . . . . .	77 —
Umarło . . . . .	44 —
A zatem pozostało do dnia 1go listopada (po domach 365, a po łazaretach 831 osob) w ogóle . . . . .	1196 —
W tej liczbie z nadzieją wyzdrowienia . . . . .	409 —

(Zrana 2go listopada.)

Od dnia okazania się choroby zachorowało . . . . .	4801 —
Umarło . . . . .	2567 —
Wyzdrowiało . . . . .	1147 —
Dnia 31 było chorych . . . . .	1090 —

*W ciągu doby d. 1go listopada.*

Zachorowało . . . . .	88 —
Wyzdrowiało . . . . .	46 —
Umarło . . . . .	45 —
A zatem pozostało do dnia 2 listopada (po domach 345, po łazaretach 742 osób) w ogóle . . . . .	1087 —
W tej liczbie z nadzieją wyzdrowienia . . . . .	424 —

(Zrana dnia 3go listopada)

Od dnia okazania się choroby zachorowało . . . . .	4866 —
Umarło . . . . .	2602 —
Wyzdrowiało . . . . .	1222 —
Dnia 1go było chorych . . . . .	1087 —

*W ciągu doby dnia 2go listopada.*

Zachorowało . . . . .	65 —
Wyzdrowiało . . . . .	75 —
Umarło . . . . .	35 —
A zatem pozostało do dnia 3go listopada (po domach 342, po łazaretach 700 osób) w ogóle . . . . .	1042 —
W tej liczbie z nadzieją wyzdrowienia . . . . .	374 —

*Wyjątek z gazety moskiewskiej, o stanie zdrowia miasta Moskwy. Dnia 16 paździer. (Ciąg dalszy.)*

Odstawny podporucznik gwardyi J. A. Puzkin i terespolskiego konno-iegierskiego pułku, chorąży Graf A. W. Wasiljew, oświadczyli się być pomocnikami naczelniczacego w mieyskiej części, i z odznaczającą się gorliwością i pracowitością zajmują się różnemi obowiązkami w łazarecie.

Naczelniczacy w Arbackiej części, Ober-Prokurator, Xiążę Gagaryn, otrzymał przez pomocnika swego Xięcia Galicyna, ofiarowane od niewiomego 460 r. ass. i drobnemi 5 rubli 88 kop., z nich 250 r. na rzecz ubogich dzieci, które utra-

ciły rodziców z Cholery; a reszta na rzecz łazaretu, Prócz tego jedna osoba niewymieniająca także swojego nazwiska oświadczyła, że będzie dawać każdemu ubogiemu wychodzącemu z czasowego Arbackiego łazaretu po 5 rubli ass. na pierwsze jego potrzeby. Z pomienionych pieniędzy wydano dla rodziny radców honorowych *Folca i Kitaiewa*, każdej po 100 rubli ass.

Ze szlachty, gubernialny sekretarz M. M. Sobolewski, oświadczył gotowość swoją do przyjęcia dozoru w drugim wydziale iszey parafii moskiewskiego powiatu i ofiarował na przypadek potrzeby, trzy domy gościnne, dla umieszczenia chorych, w majątku rodzoney siostry swojej Jenerał-majorowej *Dawydowej*, leżące niedaleko wydziału we wsi Iwanowskaia.

— Moskiewscy iszey gildy kupcy, N. I. Troilin, powodowany ludzkością, przyjął obowiązek ekonoma w czasowym Arbackim łazarecie, a A. J. Kukin został pomocnikiem.

— W skarbowym zajmowanym przez wice-gubernatora domu został otworzony dnia 18go października na drugim piętrze Nowiński łazaret na 44 łóżek.

— W domu zajmowanym przez policmeystra otworzony został nowy czasowy Jauzki łazaret, opatrzoney we wszystkie potrzeby, na 36 łóżek.

— Chamownicki szpital został wzbogacony nowemi ofiarami. Niawiadoma szanowna osoba, mieszkająca w Chamownickiej części, przysłała do naczelniczacego w niej, Ober-Prokuratora *Degaiu* 1,000 rubli na powiększenie tego zakładu, z tym warunkiem, aby ją uwiadomiono, czy fundusz tego szpitala dostateczny jest do opatrzenia ubogich, szukających w nim pomocy i przytułku, a jeżeli fundusz takowy jest szczupły, tedy osoba ta uczyni nowe wsparcie. W tymże czasie P. Radca Dworu *Andrejewski*, bez zapłaty ofiarował własny swój dom, na założenie nowego szpitalu; od dnia 21 tego miesiąca może już być w nim umieszczonych 50 ludzi i utrzymanych z pomienionych 1,000 rubli; że zaś oprócz tej wniesione zostały i inne znaczne ofiary, przeto w stosunku pomnażania się kapitału domu przytułku, naczelniczacy nie zaniecha w nim umieścić większej liczby ubogich. Jeżeliby zaś liczba ubogich przewyższała możność ich opatrzenia, w takim razie uwiadomi się o tem przez gazety codziennie wychodzące, iako drogą wskazaną od niewiomey osoby dla uczynienia dalszego wsparcia.

— Naczelniczacy nad Srietenską częścią P. Senator *Ozierow*, w skutek narady z P. Doktorem *Karym*, uczynił rozporządzenie, aby ci, którzy wyzdrowieli w łazarecie po 7miodniowej odbytej kwarantannie, nie udawali się prosto do swoich mieszkań, ale do umyślnie naiętego domu, tam będzie nad nimi przez czas nieiaki miany dozór, aby nie nadużyli pokarmów, lub nie zaziębili się.

— Pomocnik P. Senatora *Ozierowa*, P. *Gru-dniew* ofiarował 100 rubli ass. na naięcie domu dla tych, którzy wyzdrowieli z Cholery w czasowym łazarecie.

— Major artylleryi, *Drukowcow*, przysłał do Srietenskiego łazaretu dla 8 infirmatek po rublu dla każdej i 27 rubli monetą, dla rozdania ich między posługujących ludzi, sprawujących gorliwie swój obowiązek, do tych pieniędzy dołączył ieszcze 2 dukaty dla odznaczających się w troskliwym dozorzcie iednego mężczyzny i iedney kob.ęty; takowe jego żądanie zostało wypełnionem. (d. c. n.)

*Odessa dnia 29 października.*

Jenerał-Porucznik *Krassowski*, w czasie swojej podróży do mieysc dotkniętych cholera, osobście otrzymał następną rzetelną wiadomość o hisgu tej choroby od samego początku iey okazania się:

W Taganrogu, do dnia 12 października zachorowało 888 osob, z których umarło 105, a wyzdrowiało 783.

We wsiach, należących do Taganrogskiego

naczelnictwa miasta: w *Troicku* od dnia 11go do 16 października zachorowało 8 osób, z których umarło 5, pozostało przychodzących do zdrowia 3; we wsi ormiańskiej *Nieświetaie*, od dnia 20 września do 13 października zachorowało 25, umarło 17, wyzdrowiało 8. W folwarkach nie daleko *Taganrogu*, od dnia 9 do 13 października umarło 2.

W mieście *Mariupolu*, od dnia 7go do 29 września umarło 4. Od tego dnia nowych chorych nie było.

Mariupolskiego okręgu we wsi *Bolszoy Janstawie*, od dnia 9 do 13 października zachorowało 21, umarło 10, pozostało chorych 11.

W *Tauryckiej* gubernii, powiatu *Melitopolskiego* w sześciu *Nogajskich* wsiach, od dnia 1go do 14 października zachorowało 100 osób, z których umarło 20, wyzdrowiało 73, pozostało chorych 7.

W *Ekaterynosławskiej* gubernii, *Rostowskiego* powiatu, we wsi *Kahalniku*, od dnia 20 września do 13 października zachorowało 168, z których umarło 16, wyzdrowiało 147; pozostało chorych 5. We wsi *Ekaterynowskiej*, od dnia 1go do 11 października zachorowało 32 osoby, umarło 19, pozostało chorych 13. We wsi *Elizawetówce*, od dnia 6go do 12 października zachorowało 8, umarło 1, pozostało chorych 7. We wsiach: *Głafirówka* i *Nikołajewka* 13go października zachorowało 3 osoby.

W mieście *Bachmucie* od dnia 17go września do 19 października zachorowało 17 osób, umarło 13, wyzdrowiało 3, pozostało chory 1.

We wsi powiatu *Bachmuckiego* *Kapanskaia* w przeciągu tegoż czasu, umarło 4.

Od dnia 17go września do 19go października we wsiach *Sławiano-serbskiego* powiatu: *Wesołém*, *Raiewce*, *Żółtém*, *Kamiennym-Brodzie*, *Paikowce* i *Iwanowskiém*, zachorowało: w 1szej 14 osób, z których 10 umarło, a 4 wyzdrowiały; w 2giey 5, z których umarło 4, wyzdrowiała 1; w 3ciey 3 osoby, która wszystkie umarły; w 4tey 6, z których 4 umarło, wyzdrowiało 2; w 5tey 2, (obie umarły); w 6tey 4, które wszystkie umarły.

Podług postrzeżeń miejscowej zwierzchności i lekarzów, choroba panująca w wyżej wymienionych miejscach, napastowała po większej części osoby ze stanu niższego, niewstrzeżliwego życia, oddane pijaństwu, i mieszkające w wilgotnych i niskich miejscach. Z wyżej położonego wyliczenia śmiertelności, pochodzącej od zarazy, widać w powszechności, że znaczna część chorujących wyzdrowiała. Co prowadzi do wniosku, że choroba ta, albo jest prawdziwą cholera, ale osłabioną w swoim działaniu, albo jakąś miejscową chorobą, mającą oznaki cholery. Ale, cokolwiek bądź, doświadczenie przekonuje, że użyte środki ostrożności i rychłe danie pomocy tym, którzy zachorowali, mają zjawienne skutki. *J.W. Jenerał-porucznik Krassowski*, starając się wykorzystać zle, napastujące niektóre miejsca w powierzonym mu zarządzie, przekonał się z licznych postrzeżeń; że rychłe danie pomocy lekarskiej chorym, prędkie oddzielenie chorych od zdrowych, przestrzeganie czystości w mieszkaniach, oczyszczanie domów i rzeczy gazem chlorynowym, zdrowy i umiarkowany pokarm, są główniejszymi środkami do wstrzymania zarazy i zapobieżenia zgubnemu iey rozwinięciu się.

*P. Doktor medycyny Dobrodziejew*, posłany do *Taganrogu*, w doniesieniu swoim wspomina o symptomatach cholery, że się okazały na wielu zwierzętach domowych, a szczególnie na ptakach, w czasie bytności cholery w *Taganrogu*. W niektórych obywatelskich domach, wiele od niej zdechło indyczek i kur. Choroba ta objawiała się u nich przez cieczenie flegmy z dziobow, przez biegunkę i kurcz w nogach. Podobne symptomy były widziane na jednym żółwiu i na kilku psach. Czemuż można przypisać te fenomena, mówi *P. Dobrodziejew*, w swoim doniesieniu, jeżeli nie szczególnemu stanowi powietrza? albowiem nie można naznaczyć innych przy-

czyn tej zarazy między ptakami, używającemi iednostajnego pokarmu? Prócz tego, dla czego ptaki, nieprzyymujące się w czasie cholery, braty się po iey ustaniu? Wiadomo każdemu, iaki mają wpływ na ptaki odmiany zachodzące w powietrzu. (*J. d'Od*)

## ANGLIA.

London dnia 5 listopada.

*Papiery publiczne*. Konsolidy, 80 $\frac{1}{2}$ ; bilety skarbowe 21; hiszpańskie, 15 $\frac{1}{2}$ .

2 t. m., jako w dniu naznaczonym przez Króla na otwarcie parlamentu, ulice prowadzące do izby parów od rana wystawiały widok niezmiernie ożywiony. Wkrótce po 10tej, oddział gwardyi pieszej, poprzedzany muzyką, przeszedł ulicę parlamentową i stanął naprzeciw wejścia do izby parów. Co chwila przybywały w pojazdach damy, bogato postrójone. O południu izba parów została otwartą dla osób, którym posłużyło szczęście dostać bilety na wejście, najmniej 150 pojazdów z osobami dystygowanemi oczekiwało tego momentu. Wewnątrz izba była urządzoną tymże sposobem, iak i na ostatnim posiedzeniu: ale zgromadzenie stawiło widok cale inny, gdyż, zamiast welonow żałobnych, ukazywały się rozmaite stroje i kolory modne. O pół do wtorey ukazała się *Xiężna Kent* z *Xiężniczką Wiktoryą*, swą córką. Pomiedzy członkami ciała dyplomatycznego, uważano *Xięcia Talleyranda* w wielkim ubiorze Legii honorowej. O 2rey wystrzał działowy zwiastował przybycie Króla, towarzyszonego przez wielkich dygnitarzów królestwa, pomiedzy którymi znajdował się *Xiążę Wellington*, niosący miecz. Król zasiadł na tronie. Gdy margrabia *Cholmondeley*, sprawujący obowiązki wielkiego kanclerza, ukląkł dla uczynienia propozycji zaproszenia w imieniu *J. K. M.* członków izby niższej, ażeby przybyli na posiedzenie, Król rozmawiał cale przyjaźnie z *Xiężniczką Wiktoryą*. Rychło potem, gdy się ukazali członkowie izby niższej, Król powstał z tronu i głosem mocnym czytał mowę następującą:

„*Milordowie i Mości Panowie!* Z wielkiem zadowoleniem przychodzi mi widzieć się z *WPanami* w Parlamencie, i naradzać się z nimi w obecnych okolicznościach czasowych. Po rozpuszczeniu ostatniego parlamentu zdarzyły się na stałym lądzie Europy wypadki bardzo interessujące i ważne. Dawniejsza gałąź domu *Burbonów*, nie panuje już we Francyi, i *Xiążę Orleanu* został powołany na tron z tytułem Króla Francuzów. Otrzymawszy od tego nowego Monarchy oświadczenie, iż nayusilnieyszą iego chęcią iest zachować i nadal iścące dobre porozumienie z *Wielką Brytanią*, i ściśle wypełniać wszystkie przyjęte zobowiązania, nie wahałem się utrzymać nadał moje dyplomatyczne stosunki i przyjacielskie związki z *Dworem Francuzkim*. Z głębokim żalem uważałem stan rzeczy w *Niderlandach*. Ubolewam, iż światła administracya Króla nie mogła kraju tego ochronić od rokосу, i że mądre i przyzwoite środki oddania życzeń i uskerzań ludu iego pod narady nadzwyczajnego zgromadzenia powszechnych stanów, nie przywiodły do zaspokajającego wypadku. Staram się wspólnie z moimi sprzymierzeńcami obmyśleć takie sposoby przywrócenia spokojności, iakie pogodzić się mogą z pomyślnością i dobrym rządem *Niderlandów*, oraz z przysiężnym zabezpieczeniem innych krajów. Zdarzenia zgiełku i nieporządku wzbudziły niespokojność w rozmaitych częściach Europy; wszakże zapewnienia przyjaźni, które ciągle od wszystkich zagranicznych mocarstw odbieram, usprawiedliwiają nadzieję, iż będę mógł utrzymać dobrodzieystwa pokoju dla narodu mego. Uznając zawsze potrzebę ściślejszej bacznosci na wykonywanie zobowiązań narodowych, iestem także przekonany, iż wszelkie postanowienie wspólne z moimi sprzymierzeńcami utrzymania owych powszechnych traktatów, na których polityczny system Europy został ugruntowany, podaie najlepszą ręką spokoyności świata. Nie uwie-

rytelnikiem jeszcze posła mego przy dworze Lizbońskim; gdy jednak rząd portugalski przez nadanie powszechnej amnestyi postanowił wykonać wielki czyn sprawiedliwości i ludzkości, myślę więc, iż wkrótce nadejdzie czas, w którym interesu poddanych moich wymagać będą odnowienia tych związków, które tak długo między obydwojema krajami istniały. Powodowany mocną troskliwością o pomysłność narodu mego, polecam niezwłocznej uwadze W. Panów przedsięwzięcie środków, którychby wypadało użyć względem sprawowania władzy królewskiej na przykładem, gdyby Wszehmocnemu podobano się położyć kres życiu memu przed dójściem następcy mego do pełnoletności. Gotów będę zająć się z W. Panami wszelkimi środkami, któreby były najszybsze do utrzymania stałości i godności korony bez nadwężenia, a tym sposobem wzmocnienia rękoi, które wolność religijną i cywilną narodu mego zabezpieczą.

„*Mości Panowie Izby Niższej!* Rozkazałem przełożyć W. Panom natychmiast wykazy wydatków na tę część służby publicznej w roku bieżącym, którą przeszły Parlament nie zupełnie jeszcze ułatwił. Wykazy na rok następny ułożone będą z ściśłym względem na oszczędność, którą postanowiłem zaprowadzić w każdej gałęzi publicznych wydatków. Przez zgon nieodżałowanego brata mego, ostatniego Króla, ustały dochody listy cywilnej. Bez ociążania się poddać pod rozstrzygnięcie W. Panów mój interes, tak względem dziedzicznych dochodów, jako też i tych funduszy, które z opłat koronnych lub admiralicyjnych, z ceł wschodnio-indyjskich i z iakichkolwiek innych przypadkowych dochodów, tak w zagranicznych moich posiadłościach, jak w połączonym Królestwie, wypływać mogą. Oddając W. Panom mój interes, tyżący się dochodów, które przy dawniejszych ustanowieniach listy cywilnej były dla korony zastrzeżone, z radością przy tej sposobności pokładam zupełne moje zaufanie tak w wiernej i powinnej przychylności W. Panów, jako też w tém, iż chętnie obmyślicie wszystko, co jest potrzebnem do wsparcia administracji cywilnej, oraz do honoru i godności korony moiej.

„*Milordowie i Mości Panowie!* Ubolewam bardzo, iż w kilku obwodach krajowych posiadłość poddanych moich została nadwężona związkami dla niszczenia machin, i że wielkie straty zrządzone zostały przez zbrodnicze podpalania. Nie mogę bez smutku i gniewu postrzegać usiłowań, czynionych dla wzbudzenia w narodzie moim ducha niechęci i wstrętu, oraz przerwania zgodności, istnącej szczęśliwie między częściami kraju mego, których unia jest tak wielce potrzebną dla wspólnej ich siły i wspólnego szczęścia. Postanowiłem wszelkimi moimi siłami użyć środków, jakie prawo i konstytucya oddały pod rozporządzenie moje, dla ukarania buntu i niezwłocznego powściągnięcia zbrodni i nieporządku. W pośród wszystkich trudności obecnych okoliczności czasowych, z największym zadowoleniem widzę prawosć i wspólność uczucia wielkiej masy narodu mego. Jestem przekonany, iż umie zupełnie cenić wielką korzyść tego szczęśliwego kształtu rządu, pod którym, za łaską Opatrności Boskiej, kraj ten od długiej kolei lat doznawał większego udziału pokoju wewnętrznego, pomyślności handlowej, prawdziwej wolności, i tego wszystkiego, co szczęśliwość społeczną stanowi, niż inny iaki kraj świata. Wielkim celem życia mego jest utrzymać te błogosławieństwa dla narodu mego, i bez nadwężenia podać im potężności, a w tej świętej mojej powinności pokrzepia mnie najmocniejsze moje zaufanie w mądrości Parlamentu, i w dzielnej pomocy moich wiernych i prawych poddanych.”

Po wyjeździe Króla, margrabia *Bute*, wniósł adres odpowiedzi na mowę z tronu. Mówiąc o tej części mowy, gdzie jest rzecz o *Niderlandach*, ślachtetny margrabia rzekł: „Dobrze wiadomo, że od zawarcia ostatniego pokoju w Europie, wiel-

kie mocarstwa zawarły traktat dodatkowy, mocą którego *Belgium* stało się częścią królestwa *Niderlandzkiego*. Każdy z boleścią musi oglądać na stan terażniejszy tego kraju. Zwołując posiedzenie nadzwyczajne stanów ieneralnych, Król działał, jak każdy Anglik mógł oczekiwać, po dawnej prawości i uczuciach Monarchów konstytucyjnych ze świetnego domu *Orańskiego*. Niestety przerwa, iakiej doznały działania stanów ieneralnych powszechnie jest znaiomą. Król *Niderlandzki* bardzo dobrze osądził, iż nie mógł przedsiębrać żadnego postanowienia w rzeczy rozdzielenia *Belgiu*, bez porozumienia się ze sprzymierzeńcami: bo za ich to zgodą i sankcją *Belgium* zostało zjednoczone z *Hollandyą*. Wniosek ten został poparty przez lorda *Monson*. — Hrabia *Winchelsea* uczynił kilka uwag, i wezwał ich do zastanowienia się szczególnie nad stanem klasy rolniczej i nad zamieszkami w hrabstwie *Kent*; margrabia *Camden*, książę *Richmond* i hrabia *Darnley* dali się słyszeć w teyże rzeczy. — Hrabia *Grey* oświadczył zdanie, iż należy powściągać bezprawia w *Irlandyi*, których cel nie mógł być ani ukrytym, ani usprawiedliwionym. Mówiąc o sprawach zagranicznych, zacytował hrabia rzekł, iż z niespokojnością słuchał oświadczenia, że *Anglia* nie trzymałaby się, przykładem *Francyi*, zasady niewdawania się we względzie do *Niderlandów*; nie myśli on, jak margrabia *Bute*, iżby *Anglia* była przymuszona traktatami utrzymać dla króla *Niderlandów* posiadanie *Belgii*. Ubolewa on nad wypadkami, które zaszły, a bardziej jeszcze następstwami, które mogą one za sobą pociągnąć; ale się skłania do wdania się tylko sposobem układow. Podług jego zdania, uznanie *Don Miguela* jest również zgwałceniem zasady niewdawania się, nawet z otrzymaniem warunku amnestyi. Książę *Wellington* zbił uwagi hrabiego *Grey*. (Powróćmy do mowy P. Gr.). Poczem izba iednomysłnością przyjęła wniosek do adresu.

W Izbie niższej, wniosek adresu uzyniony został przez lorda *Grimstone*, a poparty przez *M. R. A. Dundas*, lord *Althorp* i margrabia *Blandford* temu się przeciwili. *P. O'Connell*, *P. Longwellesley* i *P. Hume* mówili także. *Sir R. Peel*, zabrał potym głos i wynurzył nadzieję, że pokoy nie zostanie przerwany w Europie. Izba słuchała potym *PP. Brougham, Fitzgerald* i *H. Hardinge*; wniosek adresu został przyjęty i wyznaczono komitet do jego ułożenia.

— *J. K. W.* Książę *Oranii*, d. 3 przybył do Londynu na statku parowym *Ramona*. — *J. K. W.* ustnie i na piśmie komunikuje się z Książęciem *Wellingtonem*.

— Na nieszczęście, pożary rozszerzyły się już aż do hrabstwa *Sussex*.

— Donoszą z *Gibraltaru* pod 14 października, że marszałek *Bourmont* z dwoma swymi synami oczekiwał tam pakebotu z *Malty*, mając na nim udać się do *Anglii*. (*J. d. S. P.*)

#### FRANCYA.

*Paryż dnia 5 listopada.*

*Birża Paryzka:* Pięć od sta, 93 fr. 95; trzy od sta, 63 fr. 45; akcyje bankowe, 1680 fr.; pożyczka królewsko hiszpańska, 54 fr.; pożyczka haitańska, 325 fr.

— Przez postanowienie królewskie, pod datą 2 tego miesiąca, Rada Ministrów składa się:

Z *P. Lafitte*, Prezydenta Rady Ministrów i Ministra skarbu; *P. Dupont de l'Eure* Strażnika pieczęci i Ministra sprawiedliwości; Marszałka *Gérard*, Ministra wojny; Hrabiego *Sébastieni*, Ministra marynarki; Marszałka *Maison*, Ministra spraw zagranicznych; Hrabiego *Montalivet*, Ministra spraw wewnętrznych; i *P. Mérialon*, Ministra oświecenia publicznego i Prezydenta Rady Stanu.

— Trzey podsekretarze stanu będą przydani do ministeryów skarbu, spraw wewnętrznych i wojny. Nie ma więc Ministrow. bez wydziału; dla tego więc *PP. Kazimierz Perier, Dupin* starszy i *Bignon* przestają należeć do składu rady.

DODATEK

Wilno dnia 17 Listopada v. s. 1830 roku.

*Podrady.*

2 Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: w mieście Słucku naznaczono postawić nowe na około tamiecznego mieskiego ostroga palisady, i cztery żelazne w oknach tegoż ostroga kraty za sumę wyliczoną podług smiety 1,358 rub. assygn.; zatem życzący przyjąć na siebie wspomnianą robotę, zechcą przybyć z prawnymi ewikcyami do Izby Skarbowey Mińskiej dla targow na terminy: pierwszy dnia 7, drugi 8 a trzeci i dla przetargu 12 ianuaryi następującego 1831 roku, gdzie za przybyciem okazane będą życzącym warunki, smieta i plan. Dnia 7 nowembra 1830 roku. (1376) Sekretarz F. Arcimowicz.

*Arenda.*

2 Od Rządu Gubernialnego Wołyńskiego ogłasza się: iż majątek obywatela gubernii Wołyńskiej, P. Radzcy Taynego Stanisława Worcela, w powiecie Rowieńskim położony, iako to: w miasteczku Stepanie 744 i w należących do niego wsiach: Koroście 129, Złaznomiu 165, Wołomiu 30 i Zulinie 8, w ogóle 1076 dusz włościańskich płci męskiej, z którego majątku liczy się na rok czystego dochodu rubli 8,541 kop. 82 srebrem; postanowiono oddać w arendę na taki czas w jakim cały liczący się na tym majątku dług Polezuicki rubli assygnac. 27,289 kop. 99½, i srebrem rub. 37,582 kop. 73½, może być uzyskany. Zatem życzący wziąć takowy majątek w dzierżawę arendowną, iżby przybyli do Izby Sarbowey Wołyńskiej z prawnymi ewikcyami dla targow i zawarcia kontraktu, na terminy: pierwszy dnia 20, drugi 21 a trzeci ostateczny 22 ianuaryi następującego 1831 roku. Sekretarz Lawdoński. (1374)

*Przedaż publiczna.*

2 Od Podolskiej Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się: iż na przedaź oddanego teyże Magistraturze na ewikcyą za uchybieniem terminu domu murowanego mieszkanka kamienieckiego, żyda Faybisza Nutowicza Kuper Leyby, w mieście Kamieńcu położonego, ocenionego rub. assygn. 6,614, dla uzyskania długu iego, w tey Magistraturze zaognionego, oprócz procentow, rubli assygn. 2,000; naznaczone zostały na to terminy: pierwszy dnia 23, drugi 24 a trzeci ostateczny 26 ianuaryi następującego 1831 roku. Życzący kupić ten dom, zechcą przybyć do Magistratury Powszechney Opieki w dniach oznaczonych o godzinie 11 rano, i widzieć przedaiącego się domu inwentarz i warunki. (1373)

Sekretarz Czarnuoki.

*Zegarek zgubiony.*

2 Roku 1830 miesiąca gbra 13 dnia zgubiony zegareczek damski złoty w czerwonym futerale na zegarku z jednej strony emalia błękitna i cokolwiek skaza jest z drugiej zaś strony ponsona na każdej stronie pod dwanaście małych perełek i po iedney we środku dużej zgałęziami do zawieszania na której niezabutki z błękitney emalii kluczyk złoty w koral czerwony oprawny znajdował się w futerale. (1380)

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

2 Bilet pod N. 10216 Loteryi Klassycznej Królestwa Polskiego na klasę 5tą, z kantoru kolektora W. von Auera wzięty, dnia 12 listopada t. r. przypadkowie stracony został. Właściciel tego biletu uprasza, aby ten, kto by takowy bilet mógł znaleźć, raczył go złożyć w kantorze W. von Auera. Ostrzega się zarazem, że w celu zapobieżenia nieprawego przywłaszczenia tegoż biletu, przedsięwzięte zostały stosowne środki. Roku 1830 listopada 13 d.

Wolno drukować, Policmeyster Podpółkownik Chrzastowski.

*Oświadczenie.*

2 Excerpt z protokołu potocznego oświadczeń Sądu Ziemskiego Ptu Mozyr. w dacie niżej wyrażoney, uczynionego oświadczenia roku terażniejszego 1830 mca septembra 17 dnia pod pieczęcią Sądową wydan.

Roku tysiąc ósmset trzydziestego mca septembra siedmnastego dnia. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Powiatu Mozyr., stanawszy osobicie JW. Maria Oskierczyna Strażnikowa W. X. L., oświadczenie przez się na papierze jedno-rublowym napisane za podaną prośbą i nastąją rezolucyą dla wpisania do protokołu potocznego podała, w następnych wyrazach, roku tysiąc ósmset trzydziestego mca września szesnastego dnia, przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Powiat. Mozyrskimi i całą powszechnością naysoleniejsze czyni się oświadczenie, przeze mnie Marię z Oskierkow Oskierczynę Strażn. Pol W. X. Litew. z dokładem prawney opieki, niżej własnoręcznie podpisaną w następney treści, nie w celu krzywdy mych wierzycieli, lub narażenia ich na jakieś straty, ale owszem w myśli istotney usprawiedliwienia się każdemu, niniejsze zapisuję oświadczenie. Nie miałam i nie mam chęci, budowania dla się, lub mego potomstwa z cudzey własności, losu, i zawsze byłam i jestem w zamiarze, każdemu usprawiedliwić się w ilości, wiele od kogo zostało mnie zakredytowaném, lecz kiedy opacznie szczęście mnie sprzyjając, wszystkie zamiary, wspak obróciwszy, postanowiło w niemożności uiszczenia się każdemu wypłatą gotowym groszem, dla tego choć z największym mym żalem, boleścią i zmartwieniem, wszystkie majątki z dziadow i naddziadow mnie dziedzictwem dostałe, w Gubernii Mińskiej w powiecie Rzeczyckim położone, jako to, folwarki Horbowicze, Maryampol i Bobrowicze z ich poddaństwem oboiey płci, gruntami, lasami i tém wszystkiém co do ich kiedykolwiek przynależało i należy, oraz plac w mieście Mozyrzu, na Swiedowskiej ulicy położony; gotową sumę dziesięć tysięcy rubli srebr. w sądzie głównym drugiego Departamentu Gubernii Minskiej leżącą, a nadto ieszcze wszystek sprzęt i żywioły do mnie przynależne, nie z tego nie wyłączaąc i nie excypując, wszystko na ich satysfakcyą oddaę, postępnę i przez wieczystą nazawsze taxę i exdywizyą rozebrać, w propórcyą ich należnościow dozwalam. Kto tylko czułe ma serce, ze wszystkich mych wierzycieli i pretensorów do mego majątku, kto wie o moich postępowaniach, widokach i wszelkich napróżnołożonych trudach i staraniach, ten zapewna nie tyl-

ko w tym razie nie będzie mnie obwinał, ale owszem litość swą okaże, nad niniejszém moim położeniem; straciłam wprawdzie majątek, nie tylko mój własny, ale nawet w znaczney części, nie do mnie należący, bo mego potomstwa, lecz straciłam nie przez zbytek i marnotrawstwo, ale przez chęć stania się familii pomocą, w iey ważnym sytuacją stanowiącym i maie samey tyżącym się interesie. Stało się, nie nie wskurafam, co postrzegłszy i nadzieję dalszego ratunku straciwszy, przez mego plenipotentą, wzywałam i zapraszałam wszystkich mych kredytatorów do układów przyjacielskich, naznaczając na to czas i miejsce; nie zdało się im skłonić do tego, i nieprzybyli w miejsce naznaczone prócz kilku pomniejszych, a tak nad wszelkie moje postanowienie i myśl, zmuszoną zostałam nie dozwalać jednym zbytńego korzystania z moich majątkow i pobierania dla się nad zakres prawa procentow (gdzie drudzy żadnego nie mają) oświadczyć majątku mego exdywizją, przez iaki szrodek i porównanie, wszyscy zapewna należytą odbiorą satysfakcyą. (Na autentyku podpisany) Takowe oświadczenie własną ręką podpisuję: Marya Oskierczyzna Strażnikowa polna W. X. Litgo.

(1367)

Sędzia F. Lenkiewicz.  
Regent Knobelsztoff.

#### Do Dzierżawy.

3 Rada Opiekuńcza Moskiewskiego CESARSKIEGO Domu wychowania niniejszém powtórnie ogłasza: iż w niey będą sprzedawać się z aukcyjnego targu, oddane na ewikcyą za uchybieniem terminu majątki nieruchome:

1) Obywatela byłego Marszałka powiatu Czerykowskiego, Gawdentego Iwanowa Hołyńskiego, w gubernii Mohilewskiej, powiecie Czerykowskim, we wsiach: Połuży 140, Kurjakowie 17, Kurbakach 109, Uszakach 69 i Leszczańce 39, w ogóle 374 dusz.

i 2) Kapitana Jana Jakowlewa Baskakowa, w gubernii i powiecie Mohilewskim, we wsiach: Zarudeyoe Makarynoy takż dworskich i włościańskich z 86—84 dusz.

Majątki te przedają się z narodzonemi porewizy, z całą należącą do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem, takż z przeięciem długu Rady, kto zechce, na 26 albo 37 lat za starém świadectwem na prawidłach kassy zachowawcozey; targi naznaczają się: pierwszy dnia 12, drugi 15 a trzeci 19 ianuaryi następnącego 1831 roku. Zatem życzący kupić, zechcą przybyć do Rady Opiekuńczej na targi naznaczone o godzinie 10 rano; podpisywać się zaś do targow każdego dnia, wyłączając dni świąteczne. Dnia 27 oktobra 1830 roku.

Expedytor Strasznirow.

Pomocnik Expedytora Pomeranćow. (1356)

#### P o d r a d.

3 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacyi niniejszém wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami do targow w nim dnia 17, 18 i 19 następnącego mca nowembra odbyć się mających, na cioski i kładki kamieni granitowych do robot na kanale obwodowym III Dyrekcyi Windawskiej wodney komunikacyi wszystko razem wyczesać na cioski czyste 4,587½ sredn. 2,485 kwadrat. futow i podlać 252 podtu-

żnych sążni; warunki do tey roboty będą objaawione. Za Sekretarza Mastow. (1369)

3 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi niniejszém wzywa życzących do targow w nim 17, 18 i 19 dnia terażniejszego mca listopada odbyć się mających na dostawę dla robot w następnącym 1831 roku dla V Dyrekcyi robot Windawskiej wodney komunikacyi różnych potrzebnych rzeczy, z przyięciem taniey cen iuż objaawionych, a mianowicie: smoły 1,200 pudow po 2 rub. za pud; węgli 2,000 czetwerti po 1 rub. 50 kop. za czetwierć; cynowek 1,500 po 40 kop. za każdą; strycharskich form z olchowego drzewa po 200 po 1 rub. 50 kop. za każdą, i dzikiego kamienia dla 8 szluzow na każdy po 60 kub. sążni; w ogóle 480 kub. sąż. a mianowicie: do szluzow N. X, XI, XII, XIII, XIV i XV po 30 rub. za sążeń, a do szluzow N. XVI i XVII po 40 rub. za sążeń na kondycyach które mają bydź objaawione życzącym przy targach. Za Sekretarza Mastow.

#### Przedaż publiczna.

3 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Grodzińskiego ogłasza się: iż na zaspokojenie liczący się na byłym dzierżawcy Amtu Mielnickiego, Szlachoiću Dominiku Włodku, arendowney niedoimki, postanowiono przedać z publiczney licytacyi uległy w tém ewikcyi majątek tegoż Włodka Pobjewo, położony w powiecie Wołkowyskim, na iakowy przedmiot chociaż były naznaczone terminy, i wzywani na nie porządkiem należytym życzący, ale nikt do targow nie przybył; zatem na przedać pomienego majątku, naznaczone zostały znowu terminy: pierwszy dnia 10, drugi 15 następnącego decembra, a trzeci i ostateczny za trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania o tém ogłoszenia w gazetach Sankt-petersbarskich. Przeto życzący kupić ten majątek, iżby przybyli do tego Rządu na terminy oznaczone zgotowem pieniądze. Dnia 31 oktobra 1830 roku.

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasowicz.  
Gubernialny Sekretarz Wołk. (1355)

3 Magistratura Litewsko-Wileńska Powszechney Opieki niniejszém ogłasza: iż w niey będzie sprzedawć się z aukcyjnego targu oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu dom murowany trzypiętrowy P. Jenerałowey Fitynghoffowey, położony w mieście Wilnie na ulicy Niemieckiey pod N. 375; ku czemu naznaczone zostały terminy do targow: pierwszy dnia 10, drugi 13, a trzeci ostateczny 16 ianuaryi następnącego 1831 roku. Życzący kupić ten dom, mogą przybyć do Magistratury Powszechney Opieki w dniach oznaczonych pod czas sessyi, i widzieć w niey sprzedającego się domu inventarz z otaxowaniem. Dnia 3 nowembra 1830 roku.

Непременный Членъ Пещръ Клейстль. (1370)  
Секретарь Иванъ Солимани.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się: iż w niey będzie sprzedawć się z publiczney licytacyi dom murowany dwupiętrowy z ziemią i innem zabudowaniem, położony w mieście Połocku, tamiecznego mieszczanina Szłomy Drabkina, oceniony 1425 rub., za dług Magistratury 3,000

rubli aßsygn. z przypadającymi procentami; a o terminach do targow będzie osobno ogłoszono.

Sekretarz Bachałowicz. (1354)

3 Od Witebskiej Magistratury Powszechnej Opieki niniejszém ogłasza się: iż w niej będzie przedawać się z publicznej licytacji plac, w mieście Połocku położony, należący do obywatela Hrebnickiego, oddany na ewikcyę za mieszczanina połockiego Michała Sawelewa, z pożyczki jego z tej Magistratury w 1809 i 1810 roku, 410 rub. assygn. z procentami ile wypadnie, oceniony 650 rub.; a o terminach do targow będzie osobno ogłoszono.

Sekretarz Bachałowicz. (1354)

3 W Kiiowskiej Magistraturze Powszechnej Opieki będzie przedawać się z publicznej licytacji plac pusty z należącym zabudowaniem, w Iszey części miasta Kiiowa położony, należący do Protolieraia Joanna Aaronskiego, za nieopłacenie pożyczonych przez nich z tejże Magistratury pieniędzy; zatem życzący kupić ten plac, iżby przybyli dla targow do tej Magistratury na terminy: pierwszy dnia 18, drugi 20 a trzeci ostateczny 24 februaryi następującego 1831 roku. Buchalter Chmielnicki. (1366)

3 W Kiiowskiej Magistraturze Powszechnej Opieki będzie przedawać się z publicznej licytacji dom murowany i krama murowana, w 3ciej części miasta Kiiowa położone, należące do mieszczańki kiiowskiej Taciany Krawczewskiej, za nieopłacenie pożyczonych przez nią z tejże Magistratury pieniędzy; zatem życzący kupić ten dom i kramę, iżby przybyli dla targow do tej Magistratury za cztery miesiące, licząc od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia, a w jakie mianowicie dni mają się odbywać targi, o tém będzie osobno publikowano. g klasy K. Rabczewski. (1365)

3 W Kiiowskiej Magistraturze Powszechnej Opieki będzie przedawać się z publicznej licytacji krama murowana, w 3ciej części miasta Kiiowa w rzędzie gościnnym położona, należąca do mieszczanina kiiowskiego Alexieja Brylińskiego, za nieopłacenie pożyczonych przez nich z tejże Magistratury pieniędzy; zatem życzący kupić tę kramę, iżby przybyli dla targow do tej Magistratury za cztery miesiące, licząc od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia, a w jakie mianowicie dni mają się odbywać targi, o tém osobno będzie publikowano. g klasy K. Rabczewski. (1364)

3 W Kiiowskiej Magistraturze Powszechnej Opieki będzie przedawać się z publicznej licytacji dom murowany, w 3ciej części miasta Kiiowa położony, należący do Radezyni honorowej Anny Lewickiej, za nieopłacenie pożyczonych przez nią z tejże Magistratury pieniędzy; a zatem życzący kupić ten dom, iżby przybyli dla targow do tej Magistratury za cztery miesiące, licząc od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia, a w jakie mianowicie dni mają się odbywać targi, o tém będzie osobno publikowano. g klasy K. Rabczewski. (1363)

3 W Kiiowskiej Magistraturze Powszech-

nej Opieki będzie przedawać się z publicznej licytacji dom murowany, w Iszey części miasta Kiiowa położony, należący do Półkownika Andrzeia Iwanowa, za nieopłacenie pożyczonych przez nich z tejże Magistratury pieniędzy; zatem życzący kupić ten dom, iżby przybyli dla targow do tej Magistratury za cztery miesiące, licząc od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia, a w jakie mianowicie dni mają się odbywać targi, o tém będzie osobno publikowano. g klasy K. Rabczewski. (1362)

3 W Kiiowskiej Magistraturze Powszechnej Opieki będzie przedawać się z publicznej licytacji dom murowany, w 3ciej części miasta Kiiowa położony, należący do Porocznikowej Ireny i syna jej Leona Dmitrowiczow, za nieopłacenie pożyczonych przez nich z tejże Magistratury pieniędzy; zatem życzący kupić ten dom, iżby przybyli dla targow do tej Magistratury za cztery miesiące, licząc od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia, a w jakie mianowicie dni mają się odbywać targi, o tém osobno będzie publikowano.

g Klasy K. Rabczewski. (1361)

#### W ł o c z ę g i.

3 Od Sądu Niższego Ziemskiego Ihumeńskiego ogłasza się: iż w powiecie Ihumeńskim został zatrzymany człowiek Radion Andrejew bez nazwiska, który powiadał, że jest rodem z gubernii Mohilewskiej, powiatu Bychowskiego, majątku Złatwa włościanin obywatela Stawińskiego, od urodzenia ma lat 25 i przymioty następujące: wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., włosów ciemnorusych, oczu błękitnych, twarzy pociągłej, nosa miernego; że ten człowiek utrzymuje się w turmie ihumeńskiej, i postanowiono zrobić podług wyznania jego sprawkę. Dnia 12 septembra 1830 roku.

Assessor Giecewicz.

Sekretarz Welczyk. (1359)

3 Od Sądu Niższego Ziemskiego Ihumeńskiego ogłasza się: iż w powiecie Ihumeńskim zatrzymany został człowiek Małach syn Samóyłowa Samóyłow, który powiada, że jest rodem z gubernii Wiackiej, powiatu Sarapulskiego, włościanin z majątku skarbowego Fiedorow, od urodzenia ma lat 28 i przymioty następujące: wzrostu 2 arsz. 7 wiersz., twarzy pociągłej, włosów światlorusych, oczu błękitnych, nosa miernego, mówi czysto po rossyysku; że ten człowiek utrzymuje się w turmie ihumeńskiej, i postanowiono zrobić podług jego wyznania sprawkę; o czém pisano do Sądu Ziemskiego Sarapulskiego. Dnia 19 septembra 1830 roku.

Ziemski Kommissarz Megolin.

Sekretarz Welczyk. (1359)

3 Od Rządu Obwodu Bessarabskiego niniejszém ogłasza się: iż w roku 1830 na podstawie Naywyższej potwierdzonej w dniu 12 lutego 1829 roku Opinii Rady Państwa, postąpili włościanin robotników do Kozakow linii kaukaskiej, którzy wyznali, że są rodem, a mianowicie: 1) Ilja Solowjew lat 25, nieumiejący pisma, nie żonaty, z gubernii i powiatu Kałuskiego, wsi Grudim. ze władania obywatela Piotra Nikołajewa, po śmieci którego przez żonę jego został przedany Xięciu Stłutynu; przymioty jego: wzrostu 2 ar. 5 $\frac{1}{2}$  wiersz., włosów na głowie i brwiach ciemnych, na wąsach i brodzie światlorusych, oczu szarych, twarzy pociągłej

czystey, nosa długiego, gęby mierney, od uderzenia konia skaleczony na lewym udzie. 2) *Wasili Iwanow* lat 18, nieumiejący pisma, nie żonaty, z włościan gubernii Wołyńskiej miasta Zytomierza Xigcia Stoutyna, wzrostu 2 ars. 5 $\frac{1}{2}$  wiers., włosów na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu światłoszarych, nosa nieco karpatego, twarzy smugławey czystey, gęby mierney. 3) *Iwan Siemienow Naumienko* lat 32, nieumiejący pisma, nie żonaty, z włościan gubernii Wołyńskiej, powiatu Starokonstantynowskiego, z miasteczka Kulczyna Grafa Poniatowskiego, wzrostu 2 ars. 7 wiers., twarzy okrągłey smugławey, nosa mierney, oczu karych, włosów na głowie, wąsach i brodzie ciemnorusych. 4) *Konon Kiryłow Hetmanienko* lat 30, nieumiejący pisma, żonaty, z włościan gubernii Półtawskiej, powiatu Kobyłaskiego wsi Michałki obywatela Szypkowa, wzrostu 2 ars. 6 $\frac{1}{2}$  wiers., twarzy ospowatey, włosów na głowie ciemno a na wąsach światlorusych, oczu karych, nosa długiego, gęby mierney. 5) *Karp Iwanow Ewtuszenko* lat 30, żonaty, z włościan teyże gubernii i powiatu, wsi Wowlanki obywatela Szypkowa, wzrostu 2 ars. 7 $\frac{1}{2}$  wiers., twarzy czystey, oczu szarych, włosów na głowie i wąsach ciemnorusych, na brwiach czarnych. 6) *Iwan Siemienow Pietrow* lat 33, nieumiejący pisma, nie żonaty, z włościan gubernii Kiiowskiej powiatu Bogusławskiego ze slobody Korsuna obywatela Iwana Wasiljewicza nazwiska niepamięta, wzrostu 2 ars. 7 $\frac{1}{2}$  wiers., włosów na głowie i brodzie rusych, na wąsach światlorusych, oczu żółtokarych, twarzy czystey okrągłey, nosa i gęby zwyczajney. 7) *Nikolay Iłacz* lat 30, nie żonaty, nieumiejący pisma, gdzie rodził się i z jakiego stanu niewie, wzrostu 2 ars. 4 $\frac{1}{2}$  wiers., twarzy białey sucharławey z piegami, nosa karpatego, oczu błękitnych, włosów na głowie i brwiach ciemnorusych. 8) *Alexiey Ustymow Mołczanow* lat 35, nieumiejący pisma, nie żonaty, z włościan obywatela z gubernii Tulskiej, powiatu Kropiwińskiego, Poletaiewa, wzrostu 2 ars. 7 wiers., włosów na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu żółtokarych, nosa długiego, twarzy smugławey, na brodzie z obu stron ma dwie brodawki, prawe ucho przekłóte do kołczyka. 1 do *Kantonistów wojskowych*: 9) *Chłopczyk Dymitry Fiedorow Bobrynaw* lat 16, z włościan gubernii Kurskiej, powiatu Wityckiego wsi Lenic obywatelki wdowy Olgi Konstantynowny nazwiska nie wie; twarzy czystey okrągłey, włosów na głowie i brwiach światlorusych, oczu żółtoszarych, nosa długiego, szczególnych znaków nie ma. (1358)

Sowietnik Przebylski. Sekretarz Snieżkow.

### Ogłoszenie.

3 Od Rządu Obwodu Bessarabskiego iż plenipotent Radozyni *Tayney Maryi Konstantynowej córki Buthakowej*, z domu *Wartaam*, Sekretarz Kollegialny *Andrzej Chudolap*, przez prośbę podaną 13 maja terażniejszego roku, prosi uczynić rozporządzenie na prawney osnowie o doprowadzenie do wiadomości majątku, pozostającego po śmierci Rzeczywistego Radzcy Stanu *Wartaama*, i długow na tymże majątku opartych, również i temu mogących się liczyć, rozpatrzyć wszystkie długowe pretensye i sprawiedliwym zrobić satysfakcyą, nieprawnym zaś odmówić, a należne do opłaty zmarłemu uzyskać i aktorów proszącego zaspokoić; zatem niniejszém ogłasza się: iżby kredytorowie, dłużnicy i władający majątkiem *Wartaama* i mieszkańca *Kiszeniewskiego Iwana Kirijaka*, przybyli albo przystali plenipotentów do *M. Kiszeniewa* z prawnymi dowodami w ciągu 9 miesięcy dla ostatecznego rozliżania się z sukcesorami Rzeczywistego Radzcy Stanu *Wartaama* nieodmiennie; w przeciwném zaś zdarzeniu Rząd postąpi na osnowie ustaw o bankrutach oddziału XVIII, punktów: 89, 90 i 91, to iest: że kredytorowie

pozbawieni zostaną uczestnictwa do otrzymania satysfakcyi z majątku *Wartaama*, a władający tego majątkiem i dłużnicy za okazaniem się oddani będą pod sąd. Dnia oktobra 1830 roku.

Assesor Czerniski.

Sekretarz Snieżkow.

(1357)

### Wzwanie sukcesorów.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCISamowładującego całą Rossyą etc. etc. etc.

3 Sąd Woytowski Kurlandzkiego portowego i handlowego miasta Lipawy postanowił ogłaszać dla publiczney wiadomości, że dla podania różnyh pretensyi do masy sukcesyyney zmarłego *Józefa Krauza* przeznaczony został termin powtórny i ostateczny na dniu 16 decembra roku terażniejszego 1830.

(L.S.) Podpis Sądu Woytowskiego. (1332)

### Uwiedomienie.

4 Niżey podpisany ma honor uwiedomić Szanowną Publiczność, że robi rozmaite narzędzia chirurgiczne i anatomiczne, a nawet można takowe w każdym czasie i gotowe dostać, gdyż są w zapasie, niemniej donoszę Szanownych Obywateli, mających fabryki snkieńne; że ostrzę nożyce do podstrzygania kutneru, na taki sposób, iak się ostrzą tam gdzie się one robią. *Chrystian Kurczyn*, mieszkający w Wilnie w domu *Froland*, na ulicy wielkiej obok *Kliniki*. (1345)

Wolno drukować. *Policmeyster Chrzęstowski*.

### Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

8 Stosownie do Artykułu 124 Prawa Seymowego o Towarzystwie Kredytowém Ziemskiém, ogłasza iż Listy Zastawne sztuk 50. *Litera E. N.* 141,842.— 141,843.— 141,844.— 141,845.— 141,846.— 141,847.— 141,848.— 141,849.— 141,850.— 141,851.— 141,852.— 141,853.— 141,854.— 141,855.— 141,856.— 141,857.— 141,858.— 141,859.— 141,860.— 141,861.— 141,862.— 141,863.— 141,864.— 141,865.— 141,866.— 141,867.— 141,868.— 141,869.— 141,870.— 141,871.— 141,872.— 141,873.— 141,874.— 141,875.— 141,876.— 141,877.— 141,878.— 141,879.— 141,880.— 141,881.— 141,882.— 141,883.— 142,511.— 142,512.— 142,513.— 142,514.— 142,515.— 142,516.— 142,517 i 142,518. Wraz z 6ciokuponami *Maryana Cissowskiego* własne przy pożarze w miesiącu maju r. b. wydarzonym w wsi *Długiem* w Powiecie i Obwodzie *Lipnowskim*, *Woiewództwie Płockiém* położony, miały spalić się, i dla tego właściciel ich zaniósł żądanie do Dyrekcji Główney o wygotowanie dla niego duplikatów; wzywa się więc wszystkich, którzyby do własności wspomnionych Listów prawa iakowe rościli, aby z takowemi do Dyrekcji Główney w Warszawie w przeciągu roku jednego od dnia 29 września r. b. iako datty pierwszego ogłoszenia, niezawodnie zgłosili się, inaczey rzeczony Listy Zastawne umorzonymi, a na ich miejscu duplikaty wydanemi zostaną. W Warszawie dnia 15 lipca 1830 roku.

Senator *Woiewoda Prezes* (podpisano) *Miączyński*.

Pisarz Dyrekcji (podpisano) *Drewnowski*.  
Wolno drukować, *Policmeyster Chrzęstowski*.



Wilno dnia 17 Listopada o. s. 1830 roku.

— P. Emilusz *Desages*, pierwszy sekretarz poselstwa do *Konstantynopola*, został mianowany naczelnikiem pierwszej dyrekcji ministerium spraw zagranicznych, na miejsce P. *Serrurier*, mianowanego Posłem nadzwyczajnym i pełnomocnym Ministrem przy Rządzie Stanów Zjednoczonych.

— Przegląd gwardyi przez Króla odbył się dnia 31 października, na *Polu-Marsowém*. Wzięcy 80,000 ludzi gwardyi narodowej było pod bronią, od godziny 8 zrana. Król, pośród oddziału gwardyi narodowej, i w towarzystwie Xiążęcia *Némours*, Marszałka *Gérard* i licznego sztabu głównego, przybył o godzinie 11. Następca tronu był przy swojej armacie. J. K. Mość, przebiegłszy front każdej legii, stanął przed szkołą wojskową. Cała gwardya narodowa przeciągała dywizjami przed Królem. Królowa i Familia przypatrywała się temu przeglądowi, z balkoniu szkoły wojskowej. Król dopiero o pół do siódmej wszedł do tego gmachu, pośród okrzyków ludu paryzkiego. Z tej okoliczności, Król przesłał do P. *Lafayette* list następujący:

„Z równą rokoszą, iak i ufnością, kochany mój Jenerale! piszę do tego, który gwardyą narodową dowodził chwalebnie w pamiętnych epokach 1789 i 1830, iżby moim był przed nią tłumaczem. Zawsze ożywiany jednostajnym, patryotyzmem który przewodniczył mey młodości, gdy był jeszcze żołnierzem, poświęconym świętej sprawie wolności moiego kraju i obronie jego niepodległości, podwoyną usiłom się dzisiaj radością, widząc te pyszne legie gwardyi narodowej, tak zdolne przejmować obawą i zewnętrznych oyczyzny nieprzyjaciół, i tych, którzyby, podniecając zaburzenia wewnątrz, mogli usiłować zachwiać nasze swobody i nasze instytucye, oraz zamieszać porządek publiczny, na którym powinny one zawsze spoczywać. Dzień ten, tak mię zadowalający, i tak piękny dla gwardyi narodowej, jest pewnym zaręczeniem, iż te, z którebykolwiek strony wymierzane usiłowania występne, nigdy nie zdołają osiągnąć celu swiego, że się o raz zwrócą niechybnie na tych, którymby do gloryi przyszło nieszczęsne szaleństwo ich przedsiębrania. Wypada mi ieszcze podziękować gwardyi narodowej za to, co ona, z tak wielką gorliwością, już uczyniła w dokazaniu tego, i oświadczyć iey, iak mocno serce moje zostało przeniknione życzliwości oznakami, któremi dzisiaj bytem otoczony.

„Takiem są, mój kochany Jenerale! uczucia, które proszę WP. oświadczyć, z moiej strony, gwardyi narodowej, ponawiając Mu przytym zapewnienie moiej szczerey ku niemu przyjaźni.”  
(J.d.S.P.)

KRÓLEWSTWO ZJEDNOCZONYCH NIDERLANDOW.

Haga d. 6 listopada.

Przez postanowienie królewskie, pod datą 31 października, Baron *van Lynden van Sandenburg*, członek stanów z *Utrechtu*, został mianowany tymczasowym gubernatorem tej prowincyi.

— Półkownik inżynierii, *vande Wyk* i major *van Polder* przybyli tu z *Antwerpii*, dla złożenia Królowi do potwierdzenia warunków kapitulacyi cytadelli antwerpskiej.

— Przed bombardowaniem miasta, powstańcy antwerpscy uzbroidli wiele łodzi, dla dostania się na okręty wojenne, stojące na *Skaldzie*; lecz połygnęły one wdół, a buntownicy się potopili. Bateriae, zrobione na przybrzeżach, przeciw tym okrętom, zostały także zburzone.

— Na posiedzeniu, dnia 2go, drugiej izby Stanów Jeneralnych, prawo względem kar surowych przeciw podżegaczóm buntów i przeciw buntownikóm, zostało przyjęte z poprawami, które były podane przez pierwszą izbę.

— Gazeta *Staats-Courant* powiada, iż, podług

wiadomości z *Antwerpii*, powstańcy nie przestawali zbierać do miasta liczney artylleryi; przecią także około fortyfikacyi nad brzegami rzeki *Skaldy*; co trudno pogodzić z pierwszym artykułem umowy, zawartej z Jeneralem *Chassé*.

— Nasza główna kwatera została, dnia 4go, ostatecznie przeniesioną do *Bredy*.

— Statki, które wróciły z morza *Szródziemnego*, są: *Sambré* o 44 działach, *Medusa* 20 działowy, *Dolfyn* 28miodziałowy, *Kemphaan*, *Syre-na*, *Windhund*, 18stodziałowe, *Brak*, 8miodziałowy. Siła morska przed *Flessyngą*, na *Skaldzie*, przed *Antwerpią* składa się ze statków: *Eurydyka*, *Javaan*, *Amfitryte*, o 32 działach; *Komet*, *Bohater* i *Nehalennia*, 28miodziałowe; *Prozerpina*, 20stodziałowy; *Echo* i *Meermin*, 18stodziałowe; *Uligende Visch*, 14stodziałowy; *Pelikan*, 8 działowy; statek parowy *Curaçao*, 24 szalup kanonierskich.

— Miasto *Thiel*, w prowincyi *Gueldryi*, miejsc urodzenia Jenerala *Chassé*, postanowiło mu ofiarować honorową szpadę złotą. Godna uwagi, iż to miasteczko wydało bardzo wielu znamienitych wojowników; ono jest kolebką czterech jenerałów, zostających teraz w czynney służbie, t. j. Jenerałów: *Chassé*, *Post*, *Meyer*, i *van den Bosch*, teraz gubernatora ieneralnego Indyy niderlandzkich. (J.d.S.P.)

Rotterdam d. 5 listopada.

Twierdza *Bois-le-Duc* została ogłoszoną w stanie obłężenia.

— Podług wiadomości z *Berg-op-Zoom*, wszystkie statki, które się znajdowały w porcie, dnia 30 października, przez jenerala *Chassé*, zostały zabranemi do służby krajowej, i musiały się udać do *Antwerpii* i tam przyjąć woyska, których iedna część już opuściła cytadelę i przybyła do *Baz*. Większa część garnizonu tej cytadelli ma być oddaną pod rozporządzenie Jenerala *van Geen*, w *Antwerpii* tylko 300 ludzi pozostanie.

— Zawieszenie broni w *Antwerpii* przedłużono do dnia 5 listopada. Jenerał *Chassé* oświadczył, przez rozkaz pod datą 2 listopada, flotylli, znajdującey się na *Skaldzie*, swoje zadowolenie z postępku iey w dniu 27 października. (Dnia 6 listopada, biegła w *Hadze* pogłoska, iż to zawieszenie broni zostało nawet przedłużonem do dnia 15.) (J.d.S.P.)

Nymega d. 30 października.

Nie przestają fortifikować naszego miasta; a garnizon, który liczył kilka - set ludzi, ma być wzmocniony znacznym posiłkiem. Przybywa wielka liczba ochotników. Twierdza *Maestricht* jest także dobrze strzeżoną, i trudno by było ją zdobyć. To, co dzienniki belgickie mówią o niezgodzie między mieszkańcami tego miasta, jest zupełnie fałszywem. Twierdze: *Grave* i *Venloo* zostały postawione na stopie bardzo znaczney obrony. W *Bois-le-Duc* i okolicach iego porządek panować nie przestaje. Nie brakuie nam żywności; przeciwnie w *Belgium* zdaje się okazywać wielki niedostatek, osobliwie na południu. (J.d.S.P.)

Arnhem d. 5 listopada.

Otrzymałmiśmy wiadomość, iż rząd tymczasowy wysłał kommissarzy dla objęcia w posiadanie miasteczka *Mook*, (w prowincyi *Limburgskiej*), o 4 godziny drogi od *Nymegi*), jako należącego do *Brancyi* południowej. Został tam znowu przywrócony burmistrz, po uwolnieniu go od przysięgi Królowi wykonanej; jednakże ratował się ucieczką. Donoszą z *Bois-le-Duc*, iż powstańcy znieszyli część kanału *Zuid-Willemswaartskiego*, przerwawszy tamę w *Weert*; przez co komunikacya z *Maestrichtem* jest bardzo trudna. (J.d.S.P.)

*Amszterdam d. 31 października.*

Piszą z *Gorinchen*, że tam wiele się wojsk zbiera, których jedna część ma wyruszyć do *Bredy*; w *Rotterdamie* jest uzbrojonych 20 szalup kanonierskich. (*J.d.S.P.*)

*Bruxella dnia 3 listopada.*

Półkownik *Niellon* został wyniesionym na stopień Jenerała brygady, w nagrodę jego waleczności, przy zdobyciu *Antwerpii*.

— Dnia 27 paździer., cytadella *Gandawy* została zajęta przez mieszkańców.

— Ogłoszono napomnienie, do różnych ochotniczych korpusów przesłane, iżby, bez otrzymania rozkazu, nie wyruszały przeciw *Antwerpii*, gdyż w mieście tém już bardzo wiele się znajduje wojska.

— Wiele się pokazało fregat hollenderskich przed *Nieuport*, oraz kilka szalup kanonierskich, i jeden bryg przed *Terneuze*; mieszkańcy, obawiając się, iżby, dla zalania kraju, nie poprzerywano tam i grobli, uciekają się do polderow.

— Nasze obrończe przygotowania, mogą przeymować trwogą: batterye zostały zrobione przed obserwatorium i innemi ważnemi punktami; wszystkie bulwary są opatrzone pokrytymi drogami, a wyjście z miasta potrójnym rzędem mocnych zatarassowań.

— Dnia 28 października, zaczęły się tu obłoty na kongress narodowy; liczba kandydatów jest bardzo znaczna.

— Hrabia *Fryderyk Mérode*, umarł z ran otrzymanych.

— List z *Mons* donosi, iż dotąd nie powstał żaden urząd przeciwko *Juan van Halen*; ma on wydać pisemko dla swojego usprawiedliwienia się. (*J.d.S.P.*)

*Antwerpia d. 2 listopada.*

*P. van Cannart*, został mianowany tymczasowym burmistrzem *Antwerpii*; maior *Olivier* komendantem woijnym miasta, a *Baron van den Smisten*, woijnym gubernatorem prowincyi.

— Cytadella antwerska jest niezdobytą, i jenerał *Chassé*, zagroził powtórnie bombardowaniem, za pierwszym napadem; wtedyby miasto zginęło, gdyż opuściliby je mieszkańcy, azatym nie byłoby kamn gasić pożaru.

— Wszystkie ulice są zawalone gruzami i bruk zniszczony. Gmach składowy jeszcze się pali; uratowano zeń same tylko drobnostki, a podług najściślejszego wyrachowania, szkody wynoszą 18 do 20 milionow. Wszyscy konsulowie zagraniczni wyiechali do *Hagi*. Ulice, prowadzące do cytadelli i rzeki są strzeżone i nikt nie może niemi przechodzić. Fregaty strzelały przez wierzch domow, które się naprzeciw nich znajdowały, do środka miasta; dnia 31 października, jeszcze przybyły dwie fregaty. Stawy antwerskie nie poniosły uszkodzenia. *Ateneum* już nie exystuje. Wielka liczba osób zginęła pod gruzami swych domow; wiele rodziny zostało zagrzebanych w sklepach. Konsul amerykański oświadczył, iż będzie się domagał wynagrodzenia strat, poniesionych przez jego ziomeków. (*J.d.S.P.*)

**N I E M C Y.**

*Drezno dnia 5 listopada.*

Kommissya, wyznaczona przez Króla, dla utrzymania publiczney spokojności, dnia 28 października, ogłosiła obwieszczenie, którym wzywa wszystkich dobrych obywateli do wspierania iey usiłowań w odkrywaniu wystąnców zagranicznych, którzy, podług raportow, godnych wiary, przebiegają kraj, w zamiarze rozsiewania zaburzeń, i podnieciania ludu przeciw rządowi. (*J.d.S.P.*)

*Od brzegow Menu d. 5 listopada.*

*Dziennik frankfortski* zawiera następujący artykuł: „Ze źródeła, godnego wiary, dowiadujemy się, iż konferencye, mające nastąpić względnie spraw *Belgium*, będą się odbywały, nie w *Hadze*,

lecz w *Londynie*, w czém i *Francya* mieć będzie udział. (*J.d.S.P.*)

**H I S Z P A N I A.**

*Madryt dnia 19 paździer.*

Między łaskami, przez Króla udzielonemi z okoliczności narodzenia się *Infantki*, liczą ostateczne mianowanie *P. Salmon* do ministerium spraw zagranicznych, które było przezeń kierowane około pięciu lat; książę *S. Fernando*, otrzymał order Złotego Runa, a książę *S. Lorenzo*, krzyż wielki orderu *Karola III*. Wszyscy ministrowie zostali mianowani radcami stanu.

— Wewnątrz królestwa wszystko jest spokojnem. Większa część officerów armii, prosiła ministra wojny, iżby ich wysłano na granicę; lecz rząd, nie widząc żadney potrzeby rozwiania sił wielkich, nie sądził za rzecz przyzwoitą skłaniać się do podobnych żądań.

— *Dnia 26* —

Gubernatorowie różnych prowincyi wydali odezwy, z okoliczności wtargnienia powstańców. Prowincya *Guipuzcoa* już oddała pod rozporządzenie naczelnikom wojskowym ośm swoich batalionow *tercios*.

— Policya odkryła drukarnią, w której wydrukowano bardzo wiele exemplarzy odezw buntowniczych, które od kilku dni zaczęły krążyć w tej stolicy; cztery osoby, podeyrzane o autorstwo lub uczestnictwo w tém przestępstwie, zostały uwięzione, wszystkie zaś krążące exemplarze pozabierano.

— Postanowienie królewskie, mające powołać tu półkownika *Francisco Chaperon*, zostającego teraz w *Estremadurze*, ostatecznie wyrzekło, iż zostanie znowu wyznaczoną kommissya wojskowa, której ten półkownik był już prezydentem w roku 1824.

— Ostatnie wiadomości z prowincyi pogranicznych, które tu nadeszły od wczoraj aż do daty dzisiejszey, są zupełnie zaspakaisiące; donoszą one, iż wszyscy wychodcy, którzy się stawili po nieprzyjacielsku, cofnęli się i odeszli do *Francyi*. Na złość wszystkim ich zamysłom, panuje nayspełniejsza spokojność we wszystkich miejscach. (*J.d.S.P.*)

*Włochy, dnia 30 października*

Król *Jegomość* neapolitański swojego syna młodszego, *Xiążęcia Kapuy*, mianował naczelnym wodzem marynarki.

— *P. Rack*, sławny rabin pruski, który się teraz nawrócił do wiary katolickiej, autor pięknego i uczzonego dzieła o *Talmudzie*, drukowanego w *Berlinie*, przybył do *Rzymu*. Ceremonia chrztu jego odbędzie się wkrótce, w bazylice *s. Jana Laterańskiego*. Oycem chrzestnym będzie *Kardynał*, *Xiążę Rohan*, a matką chrzestną *Pani Letycya Bonaparte*.

— *Dey* algierski przybył wczoraj do *Liworny*. Udał się do wiejskiego domu *P. Busnach*, który z nim odbywał podróż na statku parowym *Royal Ferdinand*. Wieczorem, żony jego także wysiadły na ląd, do tego domu. Reszta orszaku jego składa się ze 40 osób. (*J.d.S.P.*)

**T U R C Y A.**

*Konstantynopol dnia 11 października.*

Częste posiedzenia rady musiały się odbywać szczególniej względem spraw wewnętrznych. Wystanie, teraz postanowione, znaczney liczby *Kapidzi-Baszów* i kommissarzy z klasy *Ulemów*, do prowincyi, mianowicie zaś, do *Azyi* mniejszey, dla spisywania ludności, oraz dla obrachowania majątkow i domow, tudzież podatkow, z nich pobieranych, zdaie się wyświecać chęć i zamiar wprowadzenia równiejszego podziału podatkow. Stan zdrowia stolicy jest zupełnie zaspakaisiącym. (*J.d.S.P.*)

Wilno dnia 17 Listopada v. s. 1830 roku.

**Ostrzeżenie.**

1 Opieka Szlachecka powiatu Wileńskiego, skutkiem odniesienia się Sądu Ziemskiego Wileńskiego na dniu 30 przeszłego miesiąca października otrzymanego, zajmując się uzyskiwaniem 4 procentnych poszlin z exdywizyi majątku Ryndziun w powiecie Wileńskim położonego, dziedzictwa b. Chorążego Wileyskiego Justyna Abramowicza, skarbowi należnych, gdy z liczby lokatorów, a mianowicie Franciszek Abramowicz b. Chorąży Wileyski, Adela Rutkowska b. Sędzina Graniczna Wileńska, Jan Horodeński Chorąży Wileński, Symon Michniewicz Sędzia Graniczny Wileyski, Jacek i Marya Hutorowiczowie, Ludwik Gorski, Karol Wagner urzędnik 9 klasy, Konstancya Delmontowa, Ludwik Iwaszkiewicz b. Chorąży Woysk Polskich, Jan Jerzy bracia Kozłowscy i ich siostra Wiktorya z Kozłowskich Mierzeiewska, Starozakonni Gotlib Abraham Kołotuch i Chawa Auzbachowa, dotąd w opiece wypadających poszlin za schedy im wydzielone, nieopłacili, przeto też opieka ostrzega wyż wzmienione osoby, iż jeżeli w przeciągu czterech tygodni, przysądzonych na nim dekretem Sądu Exdywizorskiego na dniu 10 września ter. 1830 roku ferowanym, skarbowych poszlin do tutejszey Opieki niewniosą, schedy im wydzielone w majątku Ryndziunach, zostaną zajęte w opiekuncze zawiadywanie. Wilno 14 listopada 1830 roku. (Podpisano) Prezes Opieki Marszałek Wileński, Dworu JEGO CESARSKIEY MOŚCI Kameriunkier i Kawaler Stanisław Szumski.  
(1385) Sekretarz Szlachecki Wileń. Sieńkiewicz.

**Włóczęgi.**

1 Od Rządu Obwodu Bessarabskiego niniejszém ogłasza się: iż w roku 1830, na ośnowie Na y wyżey potwierdzoney w dniu 12 lutego 1829 roku Opinii Rady Państwa, postąpili włóczęgi na robotników do Kozaków linii Kaukazkiej, którzy wyznali, że są rodem: 1) Iwan syn Iwanowa Goleżewski lat 30, z gubernii wileńskiej, powiatu Oszmiańskiego, wsi Siwicy; władania obywatela Michała Czaśnickiego; przymiotów: wzrostu 2 ars. 6<sup>4</sup> wiers., włosów na głowie czarnych, na wąsach i brodzie rusych, twarzy czystey, nosa i gęby zwyczajnych, oczu żółto-karych, umie rzemiosło szwieckie i ciesielskie. 2) Wasili syn Iwana Winogradow lat 24, nieumiejący pisma, nie żonaty, z gubernii Kałuzkiej, powiatu Miaszczorskiego, wsi Kalizni, z włóścian obywatela Porucznika Chrystofora Grygoriewicza Foszegina; wzrostu 2 ars. 7 wiers., włosów na głowie rusych, na brwiach, wąsach i brodzie światło rusych, oczu żółtawych, twarzy czystey smugławey, nosa i gęby mierney, na lewey szczęce ma nie wielki szram. 3) Stefan syn Filipa Terebenczenko lat 34, nieumiejący pisma, nie żonaty, z włóścian gubernii Kijowskiej, powiatu Czerkaskiego, wsi Starosili obywatela Grafa Samoyłowa; wzrostu 2 ars. 4<sup>4</sup> wiers., włosów na głowie i brwiach czarnych, oczu żółtawych, wąsy ryże, twarzy okrągłey, nosa mierney. 4) Charyton syn I-

wanowa Nesterow lat 34, nieumiejący pisma, żonaty, z włóścian skarbowych gubernii Wołyńskiej, powiatu owruczkiego wsi Zalesy; wzrostu 2 ars. 3<sup>4</sup> wiers., włosów na głowie czarnych, na brwiach i wąsach ryżych, oczu błękitnych, twarzy okrągłey, czystey, smugławey, nosa i gęby mierney. 5) Alexander Siemionow Dymitriew lat 32, nieumiejący pisma, nie żonaty, z włóścian gubernii Rjazańskiej, powiatu Bołohańskiego, wsi Pohorełowki obywatela Majora Podłuckiego; wzrostu 2 ars. 4<sup>4</sup> wiers., włosów na głowie i brwiach czarnych, oczu karych, twarzy smugławey, czystey, nosa i gęby zwyczajney, na lewey nodze ma brodawkę. 6) Iwan syn Dmitriowa Sawuczenko lat 30, z włóścian skarbowych gubernii Kijowskiej, powiatu Machnowskiego, wsi Żabokrawki; wzrostu 2 ar. 4 wiers., włosów na głowie, wąsach i brodzie czarnych, twarzy smugławey, nosa i gęby zwyczajnych, oczu szarych, na lewym ręku wyżej łokcia ma od uderzenia szram. 7) Hryhory syn Fiedora Lewczenko lat 22, z włóścian skarbowych gubernii Słobodzko-ukrańskiej, powiatu Lebiedyńskiego wsi Zwiszłany; wzrostu 2 ars. 6<sup>4</sup> wiers., włosów na głowie i brwiach ciemno-rusych, na wąsach rusych, twarzy czystey, okrągłey, nosa małego, gęby zwyczajney, oczu szarych, na ręku prawym pierwszy palec od małego przerznęty; i 8) Piotr syn Iwanowa Kudriaszow lat 27, nie umiejący pisma, nie żonaty, z włóścian miasta gubernialnego Penzy, obywatela Kapitana Piotra Iwanowicza Kuszyra; wzrostu 2 arsz. 4<sup>4</sup> wiers., włosów na głowie ciemno-rusych, na brwiach, wąsach i brodzie rusych, oczu szarych, twarzy smugławey, nosa długiego krzywego, rzemiosła żadnego nie umie.

Sowietnik Taranczuk.

Sekretarz Snieżkow. (1377).

**W e z w a n i e.**

1 Z powodu nadesłanych z Warszawy do Wileńskiego P. Cywilnego Gubernatora dowodów Kommissyi centralney likwidacyney Królestwa Polskiego, na pensyą należną z kasy złotych 608 gr. 10, byłemu Porucznikowi półku 2go legii nadwiślańskiej, Józefowi Ziemiakiewiczowi; wzywa się niniejszém: iżby dla otrzymania tego dowodu niezwłocznie sam przybył, albo uwiadomił P. Cywilnego Gubernatora gdzie stałe ma mieszkanie. Dnia 13 nowembra 1830 r. (1582).

1 Z powodu nie wynalezienia w mieście Wilnie odstawnego Kapitana woysk Polskich konuey gwardyi, Jundzitta, który prosił o przeznaczenie siebie Kommissyonierem do etatu Kommissoryackiego, niniejszém wzywa się: iżby dla wysłuchania rezolncyi w tey rzeczy Departamentu Kommissoryackiego i otrzymania na powrót złożonych przezeń przy prośbie dokumentów, przybył sam do Kancelaryi Wileńskiego P. Cywilnego Gubernatora, albo uwiadomił o miejscu swojego mieszkania. Dnia 13 nowembra 1830 r. (1583).

## Obwieszczenia.

1 Hieronim Bohusz Podkomorzy, Jan Narbutt Sędzia i Ludwik Rymgajłło Pisarz, Ziemscy Urzędnicy Ptu Szawel., na odbycie Sądu Podkomorsko-exdywizorskiego, w majątku Ligumach, WW. Bouffałow w powiecie Upit., rezolucją Sądu Głównego zgo Departamentu, po odniesieniu się Ziem. Wileń. przeznaczeni.

Oznajmujemy tym naszym sześciodzielnym obwieszczeniem wszystkie interessowane do tegoż Sądu i do sprawy wpływające strony, iż dla ostatecznego rozsądzenia, za 6 niedziel, od daty podania niniejszego obwieszczenia, nieopóźnionie do majątku Ligum zjedziemy celem ukończenia dzieła na odroczeniu z przeszłego kompletu zastanowionego.

Roku 1830 mca 8bra 29 dnia, Woźny niżej piszący się świadczę, iż dwie kopie takowego obwieszczenia na walorowym papierze, jedną WW. Rozalii matce, Stanisławowi, Stanisławowi Jakóbowi Bouffałom i Teressie Czerniewskiej dzieciom, oraz WW. Grandzkiemu suksessorom Józefy zeszętej z Bouffałow Grandzkiej; tudzież Leonowi zeszętego Fran. Bouffała synowi nieletniemu z dokładem opieki w majątku Ligumach, podałem, drugą kopiją również z tym autentykiem zgodną do drzwi Izby Sądowej dla wiadomości stron interessowanych w Poniewieżu przybiłem i o terminie zjazdu Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego w majątku Ligumach w powiecie Upit. exystującego dla ostatecznego rozsądzenia sprawy za niedziel 6, od daty podania niniejszego obwieszczenia takowe strony zawiadomiłem. Zygmunt Snarski Woźny Ptu Upit.

Roku 1830 miesiąca gbra 5 dnia, przed Aktami Grodz. Ptu Upits. stawając obecnie Woźny relacją tego obwieszczenia urzędowie zeznał, świadczę Grodz. Ptu Upits. Regent Piotr Mickiewicz. (M. P.) (1381)

1 Podaje się do wiadomości, iż suksessorowie zmarłego Radzcy Stana i Kawalera Ferdynanda Spitznagla, po objęciu własnych interessów, z pod Rządow Opieki, przeznaczyli na wyprzedaż młynek swój dziedziczny, w mieście Wilnie, blisko młyna Królewskiego będący, z udziałnym domkiem murowanym do mieszkania; i schedą z exdywizyi Bienickiej suksessorow Starościny Abramowiczowej, w taxie wieczystej sobie wydzieloną, o mil-czternastcie od miasta Wilna nad rzeką Bieniozanką, blisko traktu pocztowego Mińskiego, o wiorstę od rzeki Wilii przy ujęciu rzeki Uszy w powiecie Oszmiańskim położoną, w jakowej schedzie jest chat włościańskich osiadłych ośm: a całej obszerności ziemi z lasem i łąkami podług Exdywizorskiego Dekretu i Mappy bez mała włok piętnastcie. Ktoby życzył te obie wyprzedaże, lub jedną którą z osobna nabydź, raczy zgłosić się do samego dziedzica mieszkającego w Wilnie w domie własnym blisko Zamkowej bramy, a poweźmie ostateczną o wszystkim informacją. (1386)

Wolno drukować Peliomeyster Chrzastowski.

## Rzeczy skradzione.

4 W dniu 10 terażniejszego mca października, z domu Frohlanda na Wielkiej ulicy w mieście Wilnie skradzioną została szkatułka damska mahoniowa, w której prócz gotowych pieniędzy w złocie i srebrze, znajdowały się różne kosztowne rzeczy jako to: pierścienie złote, kolczyki, korale, granaty, bursztyny, sztuczki do igieł, pieczętka herbowa, kłozki i inne drobiazgi, niektóre znaczney wartości do damskiej toalety należne. Również papiery, listy i notatki, a między innemi dwa obligi, ieden na sumę rubli assygn. 3,000, wydany na papierze walorowym 1 maja 1826 roku na imie W. Tekli Łazarowiczowej Tytular. Sowiernikowej, a drugi na rub. assygn. 500, na papierze prostym wydany kilką laty pierwey. Wszystkie te rzeczy i papiery, mimo przedsięwzięte śródki i śledzenia Policji, dotąd wynalezione nie są; przeto wzywają się ci, którzyby mogli wiedzieć lub powziąć ślad o tej kradzieży, aby racyli donieść o tém Wileńskiej Policji, za co przyzwoitą otrzymają nagrodę, jeśli iey żądać będą. Podobnież zastrzeżę się najmocniey, iżby nikt ani przelewem, ani żadnym innym sposobem wyż wyrażonych obligow nie nabywał, i najmniejszey ilości pieniędzy na nie nie kredytował, gdyż prócz tego że takowe pieniądze wypłacone im nie będą, sami nabywcy poiągnieni zostaną do osobistey podług prawa odpowiedzialności. Wilno roku 1830 mca paździer. 30 dnia. (1310)

Wolno drukować. Peliomeyster Chrzastowski.

## O dziele medyczném mającém wkrótce wyjść z druku.

6 Ze wszystkich cierpień ród ludzki dręczących naytrudniejszymi do poznania są bez wątpienia choroby dziecinne. W każdym innym wieku człowiek umie co mu dolega wyrazić, a nawet mowy pozbawiony ma pewne znaki któremi uczucia swoje tłumaczy. W tym tylko iednym peryodzie życia, lekarz nayoczęściej przestawć musi na tém co mu pod oczy podpada i dla tego naylepiey z tego rodzaju chorobami obeznany być powinien. Ze wszystkich dzieł opisujących choroby dzieci, nayznamienszą wziętość zyskało dzieło Jana Wendta, o czém poświadczają powtórzone wydania i tłumaczenia na obce języki. Jakoż w rzeczy samey wszystkie cierpienia opisane w niém, są z rzadką dokładnością a późniejsze wydanie objęło nawet nowszych czasów wynalazki. Mając to na widoku podjął się tłumacz polski mozolney pracy, a wydawca iedynie zasłużyć się ziomkom pragnący, bacząc mianowicie na światłe uwagi, któremi Prof. Rymkiewicz przekład ten wzbogacić raczył, niepożądał nakładów, przeświadczony w sobie, że znajdzie troskliwych o literaturę medyczną czytelników którzy podjęte koszta wynagrodzić zechcą.

Prenumerata przyymuje się w księgarni Glücksberga. Cena na papierze zwyczajnym r. s. 2 na lepszym r. s. 3. z przesyłką pocztą r. s. 2. 60 3. 60.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1830. d. 17 listopada.

CENZOR Leon Borowski.